

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, sobota 22 lutego 1958 roku

Nr 45 (3500)

25 bm. - plenarne posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Sejmu ustaliło termin najbliższego posiedzenia Sejmu na wtorek 25 bm. początek obrad o godz. 11.

Proponowany porządek dziennego posiedzenia przewiduje m.in. — sprawozdanie komisji prze myślności lekkiego rzemiosła i spółdzielczości pracy o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym; — sprawozdanie komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych; — sprawozdanie komisji handlu wewnętrznego o rządowym projekcie ustawy o Państwowej Inspekcji Handlowej; — sprawozdanie komisji wymiaru sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 19 kwietnia 1950 r. o wysięgach konnych; — projekt uchwały Sejmu w sprawie obchodów tysiąclecia państwa polskiego.

Dodatkowo

0,2 proc. funduszu płac dla przedsiębiorstw które nie wypracowały w 1957 r. funduszu zakładowego

WARSZAWA (PAP). — Jak wynika z rozporządzenia wykonawczego do ustawy o funduszu zakładowym na rok 1957, przedsiębiorstwa nie posiadające funduszu zakładowego za rok ubiegły otrzymają w charakterze poświadczenia sumę w wysokości 0,2 proc. swego funduszu płac. Suma ta będzie przyznawana przedsiębiorstwom niezależnie od tego, czy nie wypracowały one funduszu zakładowego z własnej winy, czy też z przyczyn obiektywnych.

Jak wynika z orientacyjnych danych, przedsiębiorstwa, które nie wypracowały funduszu zakładowego w roku ubiegłym stanowią wyrażną większość — np. w przemyśle ciężkim funduszu zakładowego nie otrzyma ok. 70 przedsiębiorstw, tj. ok. 15 proc., w budownictwie i przy myśle materiałowym budowlanych ok. 20 proc., przedsiębiorstw, podobnie wygląda sytuacja w przemyśle lekkim.

Nowe zmilitaryzowane formacje w NRF

BONN (PAP). — Prasa z 21 bm. podaje niektóre szczegóły utworzenia w Niemczech zachodnich formacji tzw. „obrony terytorialnej”. Dzienniki podkreślają, że cała Republika Federalna objęta zostanie stacją wojsk terytorialnych. W tym celu utworzono już 6 okręgów wojskowych i liczne sztaby. Dowództwo wojsk „obrony terytorialnej” z generałem von Hornem na czele podlega sztabowi Bundeswehry i jest ściśle związane z dowództwem NATO.

Zgodnie z oświadczeniem generała von Horna, początkowy stan liczebny wojsk wynosić będzie 60.000 żołnierzy. Jak stwierdza biuletyn prasowy „Parlamentarisch - politischer Pressedienst”, licza ta, ze względu na zaplanowane szkolenie kadry, „prawdopodobnie bardzo szybko ulegnie zwiększeniu”.

Komisje rehabilitacyjne naprawiają krzywdy wyrządzone nauczycielom

Zapoczątkowana w styczniu 1957 r. w wyniku przemian państwowych rehabilitacja nauczycieli niesłusznie skrzywdzonych w poprzednim okresie jest obecnie na ukończeniu. Do komisji rehabilitacyjnych wszystkich szczebli wpłynęły dotychczas z całego kraju 4.272 wnioski, z czego dotychczas załatwiono 3.360 — w tym pozytywnie 2.472 sprawy.

20 proc. spraw nadesłanych do komisji rehabilitacyjnych to przedczesne przeniesienie na emeryturę, 60 proc. — niesłuszne zwolnienia lub przeniesienia, 12 proc. spraw dotyczy orzeczeń komisji dyscyplinarnych, a ok. 3 proc. — spraw pracowników administracji szkolnej.

Od decyzji komisji rehabilitacyjnych zanotowano 440 odwołań do komisji wyższych szczebli. Wydziały oświaty prezydium rad narodowych udzielają w miarę możliwości pomocy zrehabilitowanym nauczycielom. Np. od nowego roku szkolnego realizowane będą zalecenia komisji rehabilitacyjnych o powrocie nie których nauczycieli niesłusznie skrzywdzonych w poprzednim okresie do dawnych miejsc pracy lub na zajmowane przedtem stanowiska służbowe.

Uchwała Rady Państwa w sprawie obchodów tysiąclecia państwa polskiego

W dniu 18 lutego 1958 r. odbyło się posiedzenie Rady Państwa. Po omówieniu pierwszego punktu porządku dziennego, dotyczącego przygotowań do

obchodów tysiąclecia państwa polskiego Rada Państwa podjęła uchwałę w brzmieniu następującym:

„Zbliża się wielka rocznica dziejowa: tysiąclecie państwa polskiego. Dziesięć wieków temu naród nasz wstąpił na szlak historii, jako uformowana jedność państwowa o określonych granicach i wspólnej władzy zwierzchniej. Dziejopisarstwo uznano lata 960—966 za okres ukształtowania się Polski państwowej.

W obliczu nadchodzącego tak doniosłego jubileuszu Rada Państwa, świadoma znaczenia tradycji historycznej w życiu narodu, postanawia zwrócić się do Sejmu PRL z wnioskiem o podjęcie uroczystej uchwały, ogłaszającej lata 1960—1966 okresem obchodów tysiąclecia państwa polskiego.

Podjmując tę inicjatywę Rada Państwa kieruje się przekonaniem, że uroczystości poświęcone tysiącleciu państwowości polskiej staną się wielkim przeżyciem całego narodu, pogłębią w nim świadomość chlubnego historycznego dziedzictwa, wzmacniają poczucie odpowiedzialności za dalsze losy ojczyzny, pomnożą siły wewnętrzne niezbędne dla urzeczywistnienia dzieła budownictwa socjalizmu.

W granicach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znajdują się przastare ziemie państwowe. Odszykalimy je dzięki ofiarnej krwi, przelanej przez najlepszych synów naszego narodu i jego sojuszników, na drodze urzeczywistnienia programu politycznego, wysuniętego w walce z najeźdźcą hitlerowskim przez Polską Partię Robotniczą, a popartego przez wszystkie postępowe siły społeczeństwa, skupione wokół Krajowej Rady Narodowej. Obchody wielkiego jubileuszu w sposób szczególny uroczysty zainicjują przed światem organiczną jedność wszystkich ziem polskich zespolonych w granicach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rada Państwa przyjmując na siebie ogólne kierownictwo i opiekę nad przygotowaniem obchodów tysiąclecia, postanawia zwrócić się do Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu o współdziałanie w tych pracach.”

Na tymże posiedzeniu Rada Państwa ratyfikowała: a) umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich, o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych, podpisaną w Warszawie dnia 28 grudnia 1957 r., b) porozumienie między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach związanych z czasowym stacjonowaniem wojsk radzieckich w Polsce, podpisaną w Warszawie dnia 26 października 1957 r.,

Jeśli chodzi o węzeł śląski, to w br. rozpoczęta zostanie także elektryfikacja linii Katowice - Ligota - Tychy przez Muroki i Katowice - Muchowiec - Zawiercie.

Zła pogoda opóźnia marsz ekspedycji dr Fuchsa

LONDYN (PAP). — Jeszcze 650 km dzieli ekspedycja dr Fuchsa i Edmunda Hillary'ego od bazy Scotta. Ostatnie trzy dni upłynęły im pod znakiem złej pogody. Zdolali oni przebyć tylko około 130 km. Towarzystwo im śnieżyca, w czasie której n'ebo zdawało się zlewać z powierzchnią lodowego kontynentu.

Odważni podróżnicy mimo złych warunków atmosferycznych posuwają się nadal w kierunku bazy Scotta.

c) konwencję konsularną między Polską a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich, podpisaną w Warszawie dnia 21 stycznia 1958 r.

Ponadto Rada Państwa powołała 5 sędziów wojewódzkich oraz 15 sędziów sądów powiatowych.

Pierwuchin ambasadorem radzieckim w NRD

MOSKWA. — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR 20 bm. mianowało A. Skaczkowa przewodniczącym Komitetu Państwowego Rady Ministrów ZSRR do Spraw Stosunków Gospodarczych z Zagranicą.

Równocześnie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwołniało z wyżej wspomnianego stanowiska M. Pierwuchina i mianowało go ambasadorem ZSRR w NRD.

5-punktowy program Straussa w sprawie rozbrojenia

BONN (PAP). — Minister obrony NRF Strauss przedstawił pięciopunktowy program przyszłych rokowań rozbrojeniowych, który jednocześnie ma być przesłanką dla podjęcia takich rokowań i nie stanowi, jego zdaniem, odstępstwa od zasadniczej polityki obronnej i jej celów zbrojeniowych. Strauss opowiedział się na posiedzeniu frakcji parlamentarnej CDU - CSU za rozmowami ze Związkiem Radzieckim, zastrzegając się jednak, że rozmowy te „nie mogą przeszkadzać w umocnieniu własnych sił”.

Według propozycji Straussa ewentualne rokowania rozbrojeniowe powinny dotyczyć następujących punktów: 1) Geograficzne rozszerzenie strefy rozbrojonej; 2) Stopniowe wyrównanie konwencjonalnych sił zbrojnych w krajach tej strefy do liczebności jednostek wojskowych stacjonujących w NRF.

Angielskie jednostki raketowe na terytorium NRF

BONN (PAP). — Wszystkie gazety zachodnio-niemieckie zamieściły 21 bm. informacje o decyzji rządu angielskiego w sprawie rozmieszczenia na terytorium NRF dwóch pułków wyposażonych w rakietę typu „Corporal” o zasięgu działania 150 kilometrów. Komentarz tej decyzji dziennik „Neue Rhein-Zeitung” podkreśla, że terytorium NRF „coraz bardziej przekształca się w skład broni atomowej”.

ze SWIATA

RZYM. — W oficjalnych kołach rzymskich potwierdzono wiadomość o mającej nastąpić w maju wizycie prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nassera. Został on zaproszony przez prezydenta Włoch Gronchiego.

PARYŻ. — Dziesięć tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową wskutek pożaru, który zniszczył miasto Gia Kiem w południowym Wietnamie.

MOSKWA. — 20 bm. na specjalnym posiedzeniu Rada Naukowa wydziału prawa Uniwersytetu Moskiewskiego przyznała jednomyślnie stopień doktora praw Manfredowi Lachsowi — profesorowi Uniwersytetu Warszawskiego, wybitnemu specjalistcie z dziedziny prawa międzynarodowego.

Przed 40 rocznicą powstania Armii Radzieckiej

21 bm. do Poznania przybyła delegacja Armii Radzieckiej z gen. armii S. M. Malininem na czele. Wszyscy członkowie delegacji brali udział w walkach o wyzwolenie Wielkopolski i Poznania.

Oficerowie radzieccy wezmą udział w uroczystościach związanych z 40 rocznicą powstania Armii Radzieckiej i przypadającą w tym czasie 13 rocznicą wyzwolenia Poznania i Wielkopolski.

Uroczyste akademie z udziałem przedstawicieli Armii Radzieckiej odbyły się w Opolu i Zielonej Górze.

Premier Szwecji o konferencji na najwyższym szczeblu

LONDYN (PAP). — Przed powrotem do Sztokholmu z Anglii premier Szwecji Erlander oświadczył w wywiadzie udzielonym Agencji Reutera, że ma nadzieję, iż konferencja na najwyższym szczeblu z udziałem wielkich mocarstw doprowadzi do zakazu doświadczeń z bombą wodorową i do redukcji zbrojeń na całym świecie, w tym również w Szwecji.

Investycje w kolejnictwie

Jeszcze w br. pociągi elektryczne Warszawa - Kraków

Zakup nowego taboru kolejowego

WARSZAWA (PAP). — Przedstawiciel PAP otrzymał w Ministerstwie Komunikacji szereg ciekawych informacji, dotyczących tegorocznych planów inwestycyjnych PKP.

Ogółem na inwestycje wyłącznie kolejowe w roku 1958 przewidziano ponad 2,8 mld zł, tj. (wg cen porównywalnych) o 7 proc. więcej niż w ub. r.

Nixon odwiedzi ZSRR?

NOWY JORK (PAP). — Waszyngtoński korespondent „New York Times” Reston donosi, iż rząd USA poważnie zastanawia się nad planem wymiany wizyt wybitnych osobistości amerykańskich i radzieckich. Nie chodzi tu — jak pisze Reston — jedynie o wpływy osoby prywatnej, lecz również o ludzi z otoczenia prezydenta Eisenhowera i członków KC KPZR.

Reston wspomina m. in. o możliwości odwiedzenia Związku Radzieckiego przez wiceprezydenta Nixona w czasie jego podróży do Europy, planowanej na koniec tego roku.

Plebiscyt w Egipcie i Syrii

KAIR (PAP). — Około 6,5 miliona Egipcjan i 1,4 miliona Syryjczyków wzięło w piątek udział w plebiscycie, który ma zatwierdzić uchwaloną niedawno unie tych dwóch krajów w „Zjednoczoną Republikę Arabską”.

Każdy z uczestników miał odpowiedzieć na dwa pytania: czy zgadza się na unie egipsko-syryjską oraz czy zgadza się na wybór Nassera na prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Wyniki plebiscytu zostaną oficjalnie ogłoszone w sobotę w obu krajach jednocześnie.

Dyskusja prasowa nad planem Rapackiego

PARYŻ (PAP). — Wychodzący we Francji „Tygodnik Polski” pragnąc dać czytelnikom obraz stosunku prasy francuskiej do planu Rapackiego, zorganizował na łamach numeru pisma z 23 lutego dyskusję nad inicjatywą polskiego ministra spraw zagranicznych.

W dyskusji tej wzięli udział: Jean Guignebert, b. dyrektor generalny radia francuskiego, Pierre Courtade z „L'Humanite”, Marcel Gimont z „La Tribune des Nations”, Jacques Kayser z „Le Monde”, A. P. Lentin z „Liberation”, Roger Massip z „Le Figaro” oraz R. Priouret z „La Tribune de St Etienne”.

Investycje w kolejnictwie

Jeszcze w br. pociągi elektryczne Warszawa - Kraków

Zakup nowego taboru kolejowego

WARSZAWA (PAP). — Przedstawiciel PAP otrzymał w Ministerstwie Komunikacji szereg ciekawych informacji, dotyczących tegorocznych planów inwestycyjnych PKP.

Ogółem na inwestycje wyłącznie kolejowe w roku 1958 przewidziano ponad 2,8 mld zł, tj. (wg cen porównywalnych) o 7 proc. więcej niż w ub. r.

Nixon odwiedzi ZSRR?

NOWY JORK (PAP). — Waszyngtoński korespondent „New York Times” Reston donosi, iż rząd USA poważnie zastanawia się nad planem wymiany wizyt wybitnych osobistości amerykańskich i radzieckich. Nie chodzi tu — jak pisze Reston — jedynie o wpływy osoby prywatnej, lecz również o ludzi z otoczenia prezydenta Eisenhowera i członków KC KPZR.

Reston wspomina m. in. o możliwości odwiedzenia Związku Radzieckiego przez wiceprezydenta Nixona w czasie jego podróży do Europy, planowanej na koniec tego roku.

Plebiscyt w Egipcie i Syrii

KAIR (PAP). — Około 6,5 miliona Egipcjan i 1,4 miliona Syryjczyków wzięło w piątek udział w plebiscycie, który ma zatwierdzić uchwaloną niedawno unie tych dwóch krajów w „Zjednoczoną Republikę Arabską”.

Każdy z uczestników miał odpowiedzieć na dwa pytania: czy zgadza się na unie egipsko-syryjską oraz czy zgadza się na wybór Nassera na prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Wyniki plebiscytu zostaną oficjalnie ogłoszone w sobotę w obu krajach jednocześnie.

Z posiedzenia Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — 21 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów wysłuchała informacji ministra spraw zagranicznych A. Rapackiego o rozwoju sytuacji międzynarodowej w związku z inicjatywą rządu polskiego w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w środkowej Europie.

Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła akty prawne, mające na celu wprowadzenie w życie zatwierdzonych na jednym z poprzednich posiedzeń tez komisji partyjno-rządowej w sprawie reorganizacji budownictwa. Rada Ministrów zatwierdziła również kilka projektów ustaw,

które przedłożone będą Sejmowi.

M. in. Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o zastrzeżeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo. Projekt ten ma na celu zastrzeżenie represji karnych oraz uproszczenie i przyspieszenie postępowania w sprawach o chuligaństwo. Wprowadza on szereg przepisów, które w znacznym stopniu powinny pomóc w prowadzeniu zdecydowanej akcji przeciwko wybrzydkiemu chuligaństwu.

Zatwierdzony został projekt ustawy o terenach dla budownictwa domów jednorodzinnych w miastach i osiedlach. Projekt ten podkryty został koniecznością właściwego lokalizowania działek budowlanych i stworzenia warunków sprzyjających budowie domków jednorodzinnych na terenach przeznaczonych pod taką zabudowę przez prezydium rad narodowych.

Zatwierdzony został również

projekt ustawy o gospodarowaniu terenami torfowymi. Projekt ten porusza sprawy gospodarowania terenami torfowymi Ministerstwa Rolnictwa i wprowadza szereg przepisów zmierzających do usprawnienia gospodarki tym paliwem, w szczególności ułatwienia chłopom eksploatacji torfu na swoich gruntach.

Przyjęto ponadto projekt ustawy o przekazaniu rafinerii nafty i rozdzielnicztwa produktów naftowych z resortu górnictwa i energetyki do resortu przemysłu chemicznego.

J. Kadar w Bukareszcie

BUKARESZT. — W piątek o godz. 14 przybyła do Bukaresztu delegacja partyjno-rządowa Węgry z Janosem Kadarem na czele.

Nowe zasady kontroli jakości artykułów spożywczych

WARSZAWA (PAP). — Aby zapobiec przenikaniu na rynek towarów nie odpowiadających ustalonym normom, minister przemysłu spożywczego i skupu w porozumieniu z ministrem zdrowia wydał w tych dniach zarządzenie podległym przedsięwzięciom w jednostkach nadziedzonym, wprowadzające nowe zasady kontroli jakości wytwarzanych artykułów przed przekazaniem ich do sprzedaży.

Podstawowym założeniem zarządzenia jest rozszerzenie zakresu kontroli i zwiększenie odpowiedzialności kierowników produkcji i załóg za jakość wytwarzanych produktów. W związku z tym w zakładach i jednostkach nadziedzonych zostaje zniesiona dotychczasowa odrębna służba kontroli technicznej.

Kontrolę jakości towarów będą wykonywały laboratoria zakładowe wspólnie z kierownikami wydziałów produkcyjnych i majstrami. Przedsiębiorstwa, które nie posiadają laboratoriów, zobowiązano do ich zorganizowania i wyposażenia w odpowiedni sprzęt kontrolno-badawczy.

Zgodnie z zarządzeniem wszystkie artykuły, przed przekazaniem ich do sprzedaży, powin-

ny być zaopatrzone w etykiety firmowe z wyraźnym oznaczeniem nazwy zakładu produkcyjnego, gatunku i ceny. Ważnym momentem jest także obowiązek umieszczania na etykietach lub opakowaniach umownych znaków, określających wydział, względnie zespół produkcyjny. Zarządzenie zobowiązuje dyrektorów centralnych zarządów do opracowania, w porozumieniu z podległymi jednostkami, szczegółowych wytycznych w zakresie wykonywania kontroli jakości artykułów. Nowe zasady kontroli obowiązywać będą od 1 kwietnia br.

Setki osiedli odciętych od świata

Stan Nowy Jork zasypany śniegiem

Gubernator Stanu Nowy Jork, Harriman, zwrócił się do amerykańskich sił zbrojnych z apelem o pomoc w walce ze śniegiem, który całkowicie sparaliżował życie zarówno w Nowym Jorku, jak i na pozostałym terenie stanu. Równocześnie gubernator Harriman ogłosił stan wyjątkowy.

Według ostatnich doniesień nie notowane zwąły śniegu odcięty od świata setki osiedli i miasteczek. W wielu miejscowościach ludność zaczyna odczuwać brak żywności. Ekipy robotników nie mogą nadążyć z oczyszczaniem ulic Nowego Jorku. Również główne arterie są niezdane do użytku. Komunikacja wszelkiego rodzaju jest całkowicie sparaliżowana. Życie prawie całkowicie zamarło zarówno w Nowym Jorku, jak i w szeregach innych miast.

Kraju

WARSZAWA
Tygodnik „Skrzydła Polska” przy współudziale aeroklubu PRL począwszy od 19 bm. publikuje materiały do korespondencyjnego teoretycznego kursu szybowcowego. Program kursu został tak ułożony, by każdy, kto otrzyma świadectwo jego ukończenia, mógł natychmiast przystąpić do praktycznego zdobywania umiejętności pilota szybowcowego.

RZESZÓW
Jak wykazały badania geofizyczne i sejsmiczne, obszar w którym znajdują się prawdopodobnie olbrzymie zasoby gazu ziemnego w rejonie Lubaczowa wynosi ok. 150 km kw.

Na całej przestrzeni będą prowadzone prace poszukiwawcze przy czym kilka szybów wiertniczych już w najbliższych dniach przystąpi do wiercenia.

KATOWICE
Prace nad ukończeniem siódmej, wybudowanej po wojnie kopalni węgla kamiennego — „Porabka” w Zagórz — dobiegają końca. Roboty pod ziemią i na powierzchni są już tak zaawansowane, że w końcu br. kopalnia ta wydobędzie pierwsze tony węgla.

POZNAŃ
Arkady Fiedler, który ostatnio bawił w Wietnamie i Kambodży, wybiera się obecnie ponownie do Kanady. Cel tej podróży — nowe książki dla licznych wielbicieli jego twórczości.

Warto przypomnieć, że książki Fiedlera ukazały się już w ok. 100 wydaniach i 9 językach. Książka Fiedlera „Dywidżon 303” doczekała się dwudziestu wydań.

Program współpracy kulturalnej Polski i Francji w latach 1958-59

WARSZAWA (PAP). — W celu realizacji postanowień zawartych w deklaracji kulturalnej polsko-francuskiej z 10 lipca 1957 r. odbyły się w Warszawie w dniach od 19 do 21 lutego br. obrady delegacji polskiej i francuskiej.

W celu dalszego rozszerzenia współpracy w tej dziedzinie obie delegacje uzgodniły program współpracy i wymiany na okres 1958-1959.

W dziedzinie szkolnictwa i badań naukowych program ten przewiduje utworzenie przy Uniwersytecie Warszawskim ośrodka studiów francuskich, a przy Uniwersytecie Paryskim (Ecole Pratique des Hautes Etudes) — utworzenie ośrodka studiów polskich. Oba ośrodki kierowane będą odpowiednio przez profesora francuskiego w Warszawie i profesora polskiego w Paryżu. Postanowiono również zwiększyć liczbę lektorów na uniwersytetach obydwu krajów i znacznie rozszerzyć ilość stypendiów oraz wyjazdów specjalizacyjnych.

W dziedzinie artystycznej postanowiono zorganizować w Warszawie wystawę „Od Cezana do naszych czasów”, a w Paryżu wystawę współczesnej sztuki polskiej oraz zorganizować w Polsce występy teatru Madeleine Renaud i Jean-Louis Barrault.

W czasie obrad została ukonstytuowana stała polsko-francuska komisja mieszana, której

pierwsze posiedzenie odbędzie się w Paryżu w 1959 r.

Delegacji polskiej przewodniczyła wiceminister szkolnictwa wyższego — E. Krassowska.

Delegacji francuskiej przewodniczył R. Seydoux — dyrektor generalny do spraw stosunków kulturalnych i technicznych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

DELEGACJA rumuńskich naftowców w Warszawie

21 bm. przybyła do Warszawy delegacja rumuńskich specjalistów przemysłu chemicznego i naftowego z wiceministrem przemysłu chemicznego i naftowego Rumunii — A. Constantinescu.

Celem przyjazdu delegacji rumuńskiej jest nawiązanie bliższej współpracy w zakresie przemysłu chemicznego między Polską i Rumunią.

Goście rumuńscy zabawią u nas dwa tygodnie.

W. Małcużyński grał dla robotników N. Huty

21 bm. znakomity pianista Witold Małcużyński zwiędział wraz z małżonką Kraków oraz odwiedził Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną.

W godzinach wieczornych znakomity artysta wystąpił z recitale w Nowej Hucie dla robotników Kombinatu im. Lenina. Ołbrzymią halę wypełniło kilka tysięcy widzów, którzy zgotowali znakomitemu wirtuozowi entuzjastyczną owację, obdarowując go wiązkami kwiatów. Szczególnie gorąco przyjęli robotnicy utwory Chopina.

Stocznia w Bristolu buduje statki dla Polski

W stoczni „Charles Hill and Sons Ltd” w Bristolu odbyło się w dniu 19 bm. uroczyste wodowanie pierwszego z dwóch statków holowniczo-ratowniczych zamówionych przez Polskę dla morskiej służby ratowniczej. Chrztu pierwszego statku, który otrzymał nazwę „Janitar” dokonała Polka, zamieszkała od 12 lat w Bristolu w obecności konsula PRL w Londynie.

„Janitar” jest supermoderną jednostką przeznaczoną w zasadzie do celów holowniczych i ratowniczych. Poza tym może on służyć jako baza przy podnoszeniu wraków oraz może spełniać rolę lodolamacza. Wyporność statku — 1.650 ton. Budowa „Janitara” ukończona zostanie w sierpniu. Po krótkiej wycieczce w Gdyni pogłynie on prawdopodobnie na Daleki Wschód, gdzie na zamówienie jednego z armatorów zagranicznych podejmie prace przy podnoszeniu zatopionego 65-tonowego doku pływającego.

Ze sportu



OPATTA. — Wczoraj pogoda dopisała kolarzom, tak iż mogli rozegrać pierwszy kontrolny wyścig na dystansie 50 km z tym, że pierwszy i ostatni kilometr za wodnicy jechali oddzielnie na czas, a pozostałe 48 km przebiegli razem. Najlepszy łączny czas na pierwszym i ostatnim kilometrze uzyskał Królak 3:31,8, a następnie czwórka w skład której wchodził: Podobas, Paradowski, Kamiński i Pruski miała czas o 3 sek. gorszy. Chwiendacz nie startował.

MOSKWA. — W międzypaństwowych meczu zapasniczym w stylu wolnym ZSRR pokonał Bułgarię 9:1. Wielką niespodzianką jest zwycięstwo w wadze lekkiej Bułgara Aljtewa nad mistrzem olimpijskim Bestajewem.

MONACHIUM. — W szpitalu zmarł lewy pomocnik Dankens Edwards. Jest to więc już ósma ofiara tragicznej katastrofy samolotowej jakiej uległa drużyna z Manchester United. Edwards liczył 21 lat i już 18 razy reprezentował barwy Wielkiej Brytanii.

Co słycać w Sejmie

Na warsztacie: przemysł lekki zdrowie i handel zagraniczny

W ostatnich dniach ożywiła się znacznie praca w komisjach poselskich. Dla nas, łódzian, interesujące są przede wszystkim sprawy omawiane w komisji przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy. Tak więc wiele czasu poświęcono ostatnio jednej z nieobjętych dla przemysłu lekkiego spraw — poprawie zaopatrzenia fabryk w surowce włókiennicze i skórzanec, zwłaszcza te, które pochodzą z importu.

Niemniej ważnym problemem omawianym przez komisję sejmową jest praca central handlu zagranicznego związanych z przemyśle lekkim — Textilimportu, Cetebe i Skórimportu. Centrale te stanowią ogniwo pośredniczące między przemysłem a zagranicą dostawcą surowców, czy też odbiorcą gotowych wyrobów. W dotychczasowej jednak praktyce owych central przemysł dopatruje się szeregu nieprawidłowości. Komisja sejmowa wysunęła postulat reorganizacji wspomnianych central, właśnie pod kątem większego powiązania ich z potrzebami przemysłu lekkiego.

Na czoło spraw omawianych przez komisję sejmową handlu zagranicznego wysunęły się sprawy rentowności naszego handlu z zagranicą w ogóle, problem rozszerzenia produkcji eksportowej, poziom pracy naszych placówek handlowych za granicą oraz problem polatnienia naszego eksportu na Zachód.

Przy omawianiu zagadnienia rentowności wyszło na jaw (wypowiedź posła Vogta), że z braku tzw. parytetu dolara rentowności naszego handlu zagranicznego w ogóle niesposób ustalić.

Krytyczne głosy (posła Najdera) padły pod adresem naszego przemysłu spożywczego, który np. do Belgii wysłał pewną partię towaru dla zbadania rynku. Gdy odbiorcy belgijscy zażądali dalszych dostaw tego artykułu, okazało się, że nasz przemysł nie może go już dostarczyć!

Jeśli chodzi o nasze placówki zagraniczne — ich ilość wzrosła w tym roku do 51 (12 w krajach socjalistycznych), nadal jednak istnieją zastrzeżenia co do fachuwego przygotowania personelu naszych przedstawicielstw. Jak oświadczył wiceminister handlu zagranicznego, Modrzewski, ostatnio należy jednak zanotować pewną poprawę pod tym względem. Wspomniał również, że przez rozwój transportu wodnego, w krótkim czasie możemy obniżyć koszty naszego ekspor-

tu. Tak np. po załatwieniu spraw tranzytu z NRD i NRF i lepszym wykorzystaniu Odry — na każdej tonie eksportowanego na Zachód węgla moglibyśmy zaoszczędzić półtora dolara.

Dyskusja nad projektem planu i budżetu Ministerstwa Zdrowia wskazała na szereg niedomagań zasadniczych. Należy tu niski poziom służby zdrowia na wsi, wynikający m. in. ze złego podejścia do spraw zdrowia przez rady narodowe działające na wsi (gdą brak funduszy na inne cele inwestycyjne — skłania się inwestycje przeznaczane na rozbudowę ośrodków zdrowia).

Potrzebna jest również zdecydowana polityka resortu w sprawie groźnego zjawiska społecznego, jakim jest nieusprawiedli-

wiona absencja chorobowa, szkolidwie odbijająca się na pracy przemysłu. Na załatwienie czeka również sytuacja pielęgnarek, a ich odpływ do innej pracy jest niepokojący z punktu widzenia interesów służby zdrowia.

Wypowiedziano się też (poseł Widy-Wirska) za wprowadzeniem przemysłowej służby zdrowia, która miałaby wiele możliwości działania profilaktycznego, przyczyniając się również do obniżenia absencji chorobowej w przemyśle.

Wiele uwagi poświęcono sprawie decentralizacji w resorcie zdrowia. Jeśli zaś przyjąć, że 88 proc. budżetu przekazano radom narodowym, trzeba stwierdzić, że w dziedzinie organizacji i inwestycji służby zdrowia w terenie czeka nasze rady poważny egzamin. (FB)

Wywiady „Dziennika”

Na temat komunikacji miejskiej z wiceprzewodniczącym Prez. RN — E. Wróblewskim

Przed tygodniem zamieściliśmy w „Dzienniku” artykuł pt. „Może specjalna komisja rozwiąże gordyjski węzeł komunikacji łódzkiej”, w którym sugerowaliśmy konieczność powołania w naszym mieście grona fachowców, którzy by w możliwie krótkim czasie opracowali konkretne projekty zmian komunikacji tramwajowej i autobusowej.

Poniżej artykuł omawiał również bolączki komunikacyjne Łodzi, a więc zagadnienie szeroko poruszane przez mieszkańców na spotkaniach przedwyborczych z kandydatami na radnych — zwróciliśmy się do resortowego wiceprzewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Edwarda Wróblewskiego z prośbą o zajęcie stanowiska w omawianej sprawie i o ewentualne uwagi o pracy MPK w naszym mieście.

— Dokładnie zapoznałem się z artykułem — oświadczył wiceprzewodniczący E. Wróblewski — a ze specjalną uwagą przeczytałem ustęp dotyczący powołania komisji fachowców, która by w możliwie szybkim czasie opracowała wnioski. Popieram ten projekt w zupełności. Zastanawiam się jedynie, kto powinien wejść w skład tego ciała wnioskodawczego?

A więc w pierwszym rzędzie przedstawiciele MPK, Zarząd Usług Komunalnych, Urbanistyk i oraz reprezentant 7 dzielnicy Łodzi. Ci ostatni będą mieli wiele konkretnych wniosków i uwagi.

Moim zdaniem nikt nie może oczekiwać od tego ciała jakichś rewelacyjnych wniosków, gdyż trzeba brać pod uwagę konkretne możliwości związane z posiadaniem taboru, stanem technicz-

nym wozów i autobusów, wreszcie gęstością linii tramwajowych w Łodzi. Uważam jednak, że komisja na podstawie uwag i postulatów poszczególnych dzielnic powinna opracować wnioski zmierzające do konkretnych zmian w komunikacji.

— Czy mógłby pan kilka słów powiedzieć o pracy MPK?

— Nowa dyrekcja ma obecnie niełatwe zadanie uporządkowania wielu spraw administracyjnych, technicznych i trzeba jej w tej pracy pomagać.

Wydaje mi się, że trzeba położyć większy nacisk na stan techniczny wozów i kontrolę przy ich wypuszczeniu na miasto. Wiele ostatnio mieliśmy wypadków, kiedy wagony tramwajowe i autobusy psuły się, powodując komplikacje komunikacyjne w najruchliwszych punktach naszego miasta. Przy-

lepszej kontroli można uniknąć tego rodzaju wypadków.

Drugim, bardzo ważnym momentem, jest dalsze regulowanie punktualności kursowania tramwajów według obowiązującego rozkładu jazdy. Powinno to być żelaznym prawem dla motorniczych, kontrolerów i instruktorów.

Następnym zagadnieniem jest też usprawnienie działania służby kontrolującej i motorniczych przy awariach lub katastrofach ulicznych. Nie mam tu oczywiście na myśli przyczyn obiektywnych. Na ogół zbyt długo motorniczo, kontrolerzy i instruktorzy ruchu debatuja nad zlikwidowaniem zaistniałych przyczyn awarii.

Rzucam tu tylko kilka zasadniczych problemów pod rozwagę, które widzi każdy przeciętny pasażer, czy mieszkaniec naszego miasta, a które trzeba co rychlej usprawnić.

— Czy obiecane w br. nowe wozy i autobusy przyczynią się znacznie do poprawy sprawności komunikacji?

— Jeżeli w całości otrzymamy to, co nam obiecano — to tak. Ale... dopóki nowe wozy i autobusy nie stoją w remizach łódzkich, nie możemy powiedzieć nie można.

Rozmawiał ZB. SKIBICKI

Radio i telewizja

SOBOTA, 22 LUTEGO

15.10 Utwory skrzypcowe. 15.30 Dla dzieci słuchowisko pt. „So wa u Chopina”. 16.05 Koncert rozrywkowy. 16.45 Reportaż. 17.01 (L) „Bilans sportowy” — aud. w or. L. Szumlewskiego. 17.15 (L) Muzyka. 17.25 (L) „Sylwetki łódzkich aktorów” — Józef Piłarski. 17.40 (L) Muzyczna. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 (L) Koncert reklamowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Nowości muzyczne. 19.20 Kronika sportowa. 20.35 Piosenki francuskie. 20.45 Muzyka taneczna. 21.30 „Figiel Benwenuta” — słuchowisko. 22.30 Koncert wieczorny. 23.35 Kwadrans muzyki tanecznej.

TELEWIZJA

Sobota, 22 lutego

18.00 „W 40 rocznicę Armii Radzieckiej, Transmisja z centralnej akademii z Sali Kongresowej. W części artystycznej wystąpi m. in. Zespół Pieśni i Tańca Grupy Północnej Wojsk Radzieckich” (W). 21.00 Dziennik telewizyjny (W). 21.30 Film fabularny franc. — włoskiej fabryki prod. franc. — włoskiej doz. od lat 18 pt. „Na plaży”.

Solisci węgierscy w Filharmonii Łódzkiej

We wtorek, 25 lutego o godzinie 19.30 odbędzie się w Filharmonii Łódzkiej koncert wybitnych artystów węgierskich: skrzypka György Pauka i pianisty Petera Frankla.

22-letni Pauk legitymuje się czterema nagrodami konkursowymi (Bukareszt — 1953, Lipsk — 1955, Genewa — 1956 i Monachium — 1957), a rok od młodszy Frankl ma na swoim koncie Grand Prix, jeden z najważniejszych imprez pianistycznych Europy — Konkursu im. Jacquesa Thibauda w Paryżu. Ponadto uzyskał nagrodę na Konkursie w Bukareszcie (1953), w Warszawie (wyróżnienie na V Konkursie Chopinowskim) oraz pierwszą lokatę w Konkursie im. Królowej Elżbiety Belgijskiej w Brukseli.

Artyści węgierscy zaprezentują w Łodzi utwory Mozarta, Brahmsa oraz współczesnego kompozytora węgierskiego Leo Weinerja.

Spór o tereny przy radiostacji Osiedle czy... stadion?

Zanim wybrałem się do Miejskiego Biura Urbanistycznego — przeprowadziłem wśród swoich znajomych coś w rodzaju błyskawicznej ankiety na temat wykorzystania wolnych terenów (około 40 ha) położonych za radiostacją. Pytanie brzmiało: co należałoby wybudować na tym obszarze — osiedle mieszkaniowe, czy stadion sportowy? Oczywiście wszystkie odpowiedzi (10), oprócz jednej, przemawiały za koniecznością budowy osiedla.

Innego są zdania na ten temat łódzcy urbanisci.

Zapoznajmy się w ogólnym skrócie z ich argumentacją, która przemawia za zarezerwowaniem wolnych obszarów na pas zieleni, ewentualnie wykorzystanie ich na stadion sportowy.

KŁOPOTY ŚRÓDMIEŚCIA

Nie od dziś wszystkim nam wiadomo, że Łódź jest bodajże jedynym miastem wojewódzkim w kraju o tak bezładnej, bez żadnej koncepcji urbanistycznej — zabudowie. Wyjątkowo w tym rekord bił centrum miasta. Czy wiecie, że w śródmieściu, które zajmuje wszystkie 1/10 obszaru Łodzi — mieszka około 300.000 mieszkańców?

Gęstość zabudowy tej centralnej dzielnicy miasta nie jest bynajmniej korzystna dla jej ludności. Stare, czynszowe kamienice, bądź też drewniane rudery, wąskie podwórka, studnie, bliskie sąsiedztwo fabryk itp. — oto warunki, w jakich żyje lwia część lokatorów zamieszkujących poszczególne śródmieścia. Warto również dodać — mówiąc o gęstości zabudowy tej dzielnicy Łodzi — iż według średnich normatywów w śródmieściu domy winny zajmować od 23 do 30 proc. powierzchni zabudowywanej, a tymczasem zajmują 70—75 proc. i więcej.

Takie położenie śródmieścia przysparza niemało kłopotów jego mieszkańcom i to nie tylko kłopotów związanych z nieodpowiednimi warunkami mieszkaniowymi (większość domów podobnie zresztą jak i w innych dzielnicach miasta nie posiada podstawowych wygód), ale także z brakiem niezbędnych usług jak szkoły, żłobki, przedszkola, których wciąż w tej dzielnicy jest za mało i których nie ma tu gdzie wybudować.

Chodzi tu również o rzecz największej wagi — o warunki zdrowotne.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że właśnie śródmieście jest najbardziej niezdrową dzielnicą Łodzi. Przeciętny mieszkaniec nie zastanawia się zbyt nad tym, że nad całym miastem stale unosi się w powietrzu zawieszona — kożuch, składająca się z gęstej warstwy gazów i dymów z pobliskich fabryk. Zjawisko to naukowo nazywa się aerosem przemysłowym. Aerosem ten najczęściej zalega śródmieściem, jako że tu stosunkowo najczęściej jest kominiów fabrycznych, nie mówiąc już o elektrowni i gazowni. Rzecz jasna, iż aerosem jest szkodliwy dla organizmu ludzkiego. Zmniejsza dostęp promieni słonecznych, w poważnym stopniu przyczynia się do schorzeń dróg oddechowych. Poza tym szkodzi on również budynkom miesz-

kalnych, niszcząc m. in. tynki zewnętrzne.

Klimat łódzki charakteryzuje się tym, iż posiada bardzo mało silnych wiatrów (przeważają słabe i bardzo słabe). A silne wiatry przyczyniłyby się do rozprzeczania zawiesiny unoszącej się w powietrzu.

JAK POPRAWIĆ WARUNKI ZDROWOTNE MIESZKAŃCÓW ŁODZI?

Zieleń, dużo zieleni, skwerków, parków itp. — oto główne drogi wodzące do poprawy niezdrowego klimatu łódzkiego. Toteż projekty urbanistyczne zmierzają do otoczenia całego śródmieścia olbrzymim pasem zieleni. Natomiast, teren za radiostacją urbanisci w swoich planach rozbudowy miasta — jak już powiedzieliśmy na wstępie — rezerwują na park wypoczynkowy dla mieszkańców śródmieścia i Widzewa, bądź ten na stadion sportowy. I to bynajmniej nie stadion-gigant, jak głosi w mieście fama, ale zwykły stadion obliczony na 50 tys. widzów.

Urbanisci uważają, że jeśli chcemy, aby nasze miasto rozwijało się planowo, nie można dopuścić do tego, aby każdą wolną przestrzeń zabudowywać blokami mieszkalnymi (i nie tylko mieszkalnymi). Trzeba również pozostawić miastu tereny na „płuca Łodzi” — zieleni. Dlatego też zdecydowanie sprzeciwiają się wybudowaniu osiedla mieszkaniowego za radiostacją, bowiem w ten sposób jeszcze bardziej zagęszczone by, i tak już przeludnione, centralne dzielnice miasta. Nie znaczy to jednak, że łódzcy urbanisci nie widzą perspektywy rozbudowy Widzewa. Przeciwnie — proponują oni wybudowanie olbrzymiej dzielnicy mieszkaniowej obliczonej na 80 tys. mieszkańców w kierunku elektrycznej linii kolejowej.

GŁOSY MIESZKAŃCÓW

W czasie kampanii wyborczej oraz podczas pierwszej sesji DRN — Widzew padły głosy za bezwzględnym przystąpieniem do budowy osiedla mieszkaniowego w pobliżu radiostacji. Czym uzasadniano te żądania? Przede wszystkim względami oszczędnościowymi: uzbrojenie terenu. Istnieje tu bowiem możliwość łatwego dołączenia bloków do przebiegającej linii wodnej, ale pozostałe inwestycje jak kanalizacja, gaz — trzeba by jednak wykonać. Niemniej względów tych nie

WYCIECZKI turystyczne za granicę

W tym roku planuje się wycieczki do Brukseli, Austrii, Włoch, Grecji i drogą morską — do Kopenhagi i Sztokholmu. Na zachód — poza Brukselą, gdzie prawdopodobnie będzie mogło pojechać 2.200 osób — wyjedzie 3.000 osób (w roku zeszłym 2.335 osób).

Do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej wyjechało w roku ubiegłym 5.043 osoby, w tym roku wyjazdów będzie o 20 proc. więcej.

Przybliżony koszt wycieczki 16-dniowej do Austrii i Włoch będzie sięgał 7.000 złotych, a 6 dni w Kopenhadze — 4.000 złotych. Bilety na wycieczki będą rozprawdzały przede wszystkim związki zawodowe i związki twórcze.

Tak się zjeżdża z Kasprowego do Kuźnic...



AUSTRALIA książka łódzkiego naukowca

Ostatnia Olimpiada, która odbyła się w Melbourne, przyczyniła się niemało do pogłębienia naszych wiadomości o Australii. W owym czasie w całej prasie polskiej rola się od artykułów, względnie reportażów o Australii i z Australii. Jednakże autorzy tych reportażów (pisanych często raczej błyskotliwie niż żródłowo) wychwytując bardziej atrakcyjne fragmenty, nie silili się na ogół na danie jakiegokolwiek szerszego syntez.

Zupełnie inny charakter ma książka cenionego łódzkiego naukowca, profesora geografii gospodarczej w Wyższej Szkole Ekonomicznej — Tadeusza Olszewskiego — pt. „Australia, kraj dziwów i sprzeczności”.

Podtytuł „Kraj dziwów i sprzeczności” autor uzasadnia niejednokrotnie na przykład takim stwierdzeniem: „W Australii na każdym kroku spotkać można zaskakujące rzeczy i zjawiska. Stykają się tu niejako ze sobą zabytki muzealne z najbardziej nowoczesnymi zdobyczami techniki i nauki. Równocześnie z przedpotopowym kangurem, koźlątką i dziobakiem żyje szlachetny merynos, pełnokrwisty koń i wysokomleczna krowa. Razem z tysiącami, gdzie indziej już przed milionami lat wymarłych roślin, szumia lądy pszenicy, kwitną sady najwspanialszych drzew owocowych i krzewy winnej latorośli. Obok prymitywnych fabryk włókienniczych rozwijają się nowoczesne huty i zaautomatyzowane zakłady budowy maszyn”.

Jakie jest źródło tych pozornych paradoksów? Odpowiedź na to daje nam całość książki, której poszczególne rozdziały traktują o innym zagadnieniu — więc zaczawszy od geografii i historii kraju, a skończywszy na najbardziej aktualnych dziś problemach go spodarczo-społecznych.

Dodajmy tu szybko, że Olszewski — wielki erudyta i znawca tematu — argumentuje nie tylko suchymi cyframi i wykresami. Nie waha się również w sposób niemało beletryzyczny przytaczać blaha na przód epizody czy anegdoty, które jednak układa w ten sposób, że dzięki nim jeszcze bliżej się staje się omawia-

ny przez niego temat. Dzięki temu książkę tę czyta się jednym tchem.

Tak więc „Australia, kraj dziwów i sprzeczności”, cenna jest nie tylko jako poważne zmasowanie interesujących faktów, spostrzeżeń i wniosków. Ważna jest również jej forma bo właśnie dzięki niej, naukową książkę Olszewskiego, przeczytają chętnie nawet ci którzy niechętnie biorą do ręki podobną lekturę. M. J.

W trudnych latach niemieckiej okupacji zaroiły się polskie lasy partyzantami. W codziennej walce z faszystowskimi formacjami stykali się ze sobą partyzanci z ugrupowań AK, AL, BCh. Spotykali się nie tylko Polacy. Partyzanci polscy w wielu okolicach współpracowali z radzieckimi oddziałami partyzanckimi, które powstawały na terenach polskich.

Nie w aureoli mitów i legend, ale w prozaicznym trudzie dnia powszedniego, w toku krwawych walk z okupantem, podawali sobie ręce ludzie, których przekonania polityczne, różnice narodowe, zdawałoby się, mogły tylko dzielić. A jednak łączyło ich to, co było silniejsze ponad wielkie ambicje wódzów, ponad wielowiekowe waśnie; łączyło ich braterstwo broni w wspólnej walce z wspólnym wrogiem, przyswierał ten sam cel: niszczenie najeźdźców i chęć zwycięstwa.

...Leżą przede mną fotokopie rękopiśmiennych kartek wyrwanych ze szkolnego zeszytu. Kartek dzień po dniu zapisywanych starannie bądź przez Mariannę Janicę, bądź przez dr. „Ankę” — Helene Wolf. Suche, a jakże prawdziwe zapiski odnoszą się do ostatnich miesięcy partyzanckiego życia, do okresu tuż przed wyzwoleniem kraju przez Armię Radziecką. Zapiski te czynili ludzie związani blisko z ruchem robotniczym. Marianna Janic — jak wynika z jego książki „Idą partyzanci” — i z jego pamiętnika — pełnił w tym czasie funkcje członka sztabu Obwodu nr 3 Armii Ludowej — Kielce — Czestochowa, a dr. „Anka” była szefem sanitarnym tego obwodu. Obwód 3 AL liczył według list podanych przez Janicę około 1700 ludzi i podzielony był początkowo na trzy, a później na pięć brygad. Dowództwo sztabu pozostawało przy 3 Brygadzie im. generała Bema.

Al — oddajmy głos partyzantom zapiskom: 14. 8. 1944. — „Oddział majora „Wy-

rwy” z 4 pp. AK „wyraził życzenie”, aby go odwiedzić. Pojechało nas o godz. 16.40 czworo: por. „Anka”, kpt. „Władek”, por. „Antek” i ja. Do porozumienia nie doszło! Ze strony AK byli obecni: mjr „Wyrwa”, por. „Katarzyna” (d-ca bat.), ppor. „Gryf”, „Czajka”, „Ordon”. Major oświadczył, że są tylko żołnierzami, w politykę się nie bawią. Słuchają tylko rozkazów swych przełożonych, padło przy tym nazwisko Mikołajczyka. W rezultacie stanęło na tym, że będziemy sobie wzajemnie udzielać informacji o oddziałach niemieckich i śpieszyli z pomocą w razie potrzeby”.

Partyzanckie zapiski...

22. 8. 1944. — „Pik „Piotr” ma nowego radzistę, który ma uruchomić jego dużą radiostację i mamy uzyskać bezpośrednie połączenie z Moskwą”.

1. 9. 1944. — „Do ruskiego, sąsiadującego z nami oddziału przybył oddział ruski 80 ludzi, którzy (byli) ostatnio pod opieką jednego z oddziałów AK. W oddziale tym jest sporo inteligencji i wyższych wojskowych, m. in. jest doktor, docent chirurgii”.

5. 9. 1944. — „Tego dnia, po południu, z oddziału ruskiego „Mikołajka” wydzielono grupę 50 osób słabych, do walki niezdolnych; grupa ta odeszła na wschód, przewodnicy mieli ją przeprowadzić przez front, celem połączenia z Armią Sowiecką. Jednocześnie odeszła od nas część oddziału „Ckmury” (dowódca Mikulski) i część oddziału ruskiego w okolicy miejsca postoju „Górala”. W nocy otrzymaliśmy celną zrzut, lotnik zrzucił nam 15 worków wprost koło ognisk”.

16. 9. 1944. — „Rano obóz nasz został zaalarmowany bliskimi strzałami z broni maszynowej i kb. Wysłany zwiad zawiadomił, że kilkuset Mongołów (kolaboracyjne oddziały wschodnie — „Własowcy” — przyp. red.) weszło do lasu od strony wsi Belno. W walce tej straciłmy jednego żołnierza. Wieczorem tego dnia po zmianie m.p. zakwaterowaliśmy razem z sowieckimi oddziałami. Dowództwo wspólnie opracowuje plan obrony. W nocy przyjmujemy zrzut 14 worków”.

6. 10. 1944. — „Obława na nas od samego rana. Próbowali nas otoczyć, ale przedzieliliśmy ich galopem z lasu. W wyniku walki po naszej stronie 2 zabitych, a po stronie Niemców — 2 oficerów i 10 żołnierzy. W czasie walki przylączył się do nas mały oddział AK z grupy „Żegoty” (9 ludzi). Natknęli się na Niemców i obawiali wracać do swoich. W nocy z 6 na 7 przesłaliśmy do lasu w okolicy wsi Krynki. Oddział AK, który szedł z nami, zdecydował się zdemobilizować i broń przekazał nam”.

16. 1. 1945. — „Nawiązujemy kontakt z Czerwoną Armią w Tarlowie. Wieczorem ludność Patkowie i okolicznych wsi wita owacyjnie oddziały Czerwonej Armii”.

Te krótkie urywki pamiętników pisanych na gorąco w czasie trwania walk z okupantem dotyczą tylko niewielkiego stosunkowo terenu walk partyzanckich i obejmują niezbyt długi okres czasu. Ale mimo to, są bardzo wymownym świadectwem braterstwa broni żołnierzy radzieckich i polskich, są chlubnym dokumentem — jednym z bardzo wielu podobnych — mówiącym o tym, jak partyzanci Armii Ludowej i Armii Krajowej, wespół z partyzantką radziecką i Armią Radziecką, walczyli złączone wspólnym celem — zagładą niemieckiego faszystwu.

Czekając na obiad... Rozmowa z W. Krygierem reżyserem „Teatru 38”



Z zasady wszelkie wywiady, rozmowy przeprowadzane z reżyserami teatralnymi, odbywają się przy małej czarnej. Chcąc przelamać tę tradycję, gości „nowatorstwa” w sztuce i w dziennikarstwie postanowiliśmy przeprowadzić rozmowę „czekając na obiad”. Tym bardziej, że mój rozmówca, Waldemar Krygier, posiada duży zasób doświadczenia w czekaniu (patrz wystawiana przez „Teatr 38” sztuka Samuela Becketta „Czekanie na Godota”). Rozmowa, jak zwykle, roz-

poczynamy od spraw przeciwnościowych. Notuję:

— Roturaciami z Warszawy, gdzie przez 6 dni wystawialiśmy obie sztuki, tzn. „Kończówkę” i „Akt bez słów” Samuela Becketta i „Krzysztofa” Kolumba de Ghelderode. Jesteśmy mile zaskoczeni serdecznym przyjęciem przez łodzian, w od różnieniu od Warszawy, gdzie prawie nikt się nami nie zajmował. Boże, jacy wy jesteście uprzejmi!

Patriotyzm lokalny nie pozwala mi zaprzeczyć. Notuję dalsze informacje:

— Zespół liczy 13 osób, z tego połowa — 6 i pół — to aktorzy.

Jestem zaskoczony znikomą ilością grających osób. O ile mi wiadomo, w sztuce „Krzysztofa Kolumba” powinno występować około 20 aktorów.

— Od tego chyba jest reżyser... no i niezauważny obłówek. Kto jak kto, ale dziennikarze powinni doceniać potęgę konkretny.

Dalsza część naszej rozmowy to historia teatru.

— Zrodził się tak, jak każdy z podobnych teatrów — nie wie domo jak i kiedy. W styczniu 1957 r. wystawiliśmy pierwszą sztukę „Wszystcy przeciw wszystkim” Adamowa. Potem wystawiliśmy „Czekanie na Go dot” i „Najkrótsze opowiadania” Dygata. Spektakle, które zaprezentujemy w Łodzi, to nasza czwarta i piąta premiera.

Przeprowadzam krótką ankietę personalną.

— Reżyser, scenograf i aktor teatru w jednej osobie jest absolwentem krakowskiej ASP. Pozostali koledzy to studenci filologii, biologii, Szkoły Wychowania Fizycznego, Akademii Górniczo-Hutniczej, Akademii Medycznej itd.

— A więc teatr studencki? — Może nie tyle studencki, my studiuje my teatr. I to chyba jest najważniejsze.

— Jak chcecie wykorzystać wasz pobyt w naszym mieście? — Studiować teatr. Chcemy obejrzeć, ile się da, spektakli w Teatrze Nowym, a poza tym... grać swoje przedstawienia.

Czekanie na obiad zakończone. Ponieważ kulturalny człowiek nie mówi kiedy się, szybko kończąc rozmowę.

Z. W.

Uroczysty wieczór z okazji 40-lecia Armii Radzieckiej

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w Klubie TPP-R (ul. Narutowicza 28) odbędzie się uroczysty wieczór z okazji 40-lecia Armii Radzieckiej.

W części artystycznej wystąpi m. in. chór Kalinka i recytatorzy R.T.K. Na zakończenie wyświetlony zostanie film pt. „W drodze na front”.

Wstęp za zaproszeniem.

Pierwsze, ale silne kroki

Wiadomość o utworzeniu Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą w Łodzi wywołała żywy odzew w społeczeństwie. Przed kilku dniami koło zakładowe przy Elekrowni, które jako pierwsze figuruje w rejestrze wpłacono 6 tys. złotych na konto Komitetu. Wydział Dobroczynności przy Kurii Biskupiej zadeklarował pomoc rzeczową i ofiarował już około 1000 sztuk odzieży i 20 kg mleka w proszku. Dary te otrzymali chorzy na gruźlicę i ich rodziny, znajdujące się w ciężkich warunkach bytowych.

Każda poradnia przeciwgruźlicza wytypowała pielęgniarkę, która ma kontakt z terenem objętym opieką poradni, wizytuje chorych i zgłasza tych, którzy potrzebują

pomocy. Złożono specjalną kartotekę chorych, znajdujących się w trudnych warunkach. Chorzy i ich rodziny z wdzięcznością przyjęli pomoc i zapowiedzi ścisłego kontaktu z Komitetem.

Optymizmem napawa fakt,

że społeczeństwo z „konkretnym uznaniem” przyjęło fakt powstania Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą. Komitet blokowy 322 na Radogoszcu zgłosił chęć zawiązania koła blokowego, do którego akces zgłosiło ponad 100 osób.

Komitet liczy bardzo na udział dużych zakładów produkcyjnych w organizacji kół zakładowych, a zwłaszcza zakładów przemysłu włókienniczego, których załogi cechuje duże wyrobienie społeczne i troska o podniesienie stanu zdrowotnego mieszkańców naszego miasta.

Przypominamy, że konto Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą otwarte zostało w V Oddziale PKO w Łodzi nr 7-9-604.

Odczyty

O Grottgerze...

Wystawa prac A. Grottgera trwać będzie jeszcze tylko do 2 marca br.

Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w najbliższe dwie niedziele, tj. 23 lutego i 2 marca, w godzinach od 11 do 12, w sali obrazów A. Grottgera w Muzeum Sztuki odbędą się odczyty o życiu i twórczości artysty i wspólne zwiedzenie wystawy.

W innych terminach...

W związku z gościnnymi występami Teatru Obraczowa w sali Teatru Młodzieży, zostają odwołane i przełożone przedstawienia:

„SPRYTNA WDOVKA” z dnia dzisiejszego (22 lutego), godz. 19, na 3 marca, godz. 19.30, z dnia 23 lutego, godz. 15 i 19, na 9 marca, godz. 15.30 i 19.30, oraz z dnia 26 lutego, godz. 19.30, na 14 marca, godz. 19.30;

„WALKA KOBIET” z dnia 24 lutego, godz. 19.30, na 3 marca, godz. 19.30, oraz z dnia 25 lutego, godz. 19.30, na 4 marca, godz. 19.30.

Bilety zachowują swą ważność, bez przestemplowania.

Walny zjazd automobilistów łódzkich

Dziś, tj. w sobotę, 22 bm. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 183 odbędzie się o godz. 16 walny zjazd członków Automobilklubu Łódzkiego, poświęcony działalności Automobilklubu, jego planom na przyszłość oraz wyborom nowego zarządu.

Są wolne skierowania

Na wczasy górskie

wypoczynkowe i lecznicze

Biuro Skierowań posiada jeszcze pewną ilość miejsc na wczasy wypoczynkowe rozpoczynające się w początkach marca. Są skierowania do prawie wszystkich miejscowości dolnośląskich m. in. Szklarskiej Poręby, Kudowy, Łąka-Zdroju i Świeradowa. Rów nie jest jeszcze sporo wolnych miejsc na wczasy lecznicze. Lekarze rejonowi winni wziąć tę wiadomość pod uwagę i korzystając z sytuacji, kierować na wczasy profilaktyczne osoby, które wymagają w tym okresie kuracji.



W górę...

Elegancka sukienka w modną dużą pepitę, ozdobiona barankiem.

Obiektywem po Łodzi

Tajemniczy znak drogowy



„Wystawa prawdziwej sztuki”...

Grupa „Zachęty” zaprasza...

Jerzy Pawłowski —
Dźwięk w Gdańsku
(olej)

Kierowcy skręcający z ul. Łąkowej w ulicę Curie-Skłodowskiej muszą dobrze się nagłowić nad tajemniczym znakiem drogowym, który tu postawiono. Zdaże się, że kiedyś znak ten oznaczał wjazd na ulicę jednokierunkową. A teraz — spójrzcie zresztą na zdjęcie — co z tego pozostało. Zatarłe litery, jakieś łamańce — rzekomo zakazujące w ogóle wjazdu, słowem sam diabeł w tym się nie rozpozna, a co mówić, kierowca. (Kr)
Foto: L. Olejniczak

☆ 12 mln zł otrzymało miasto
☆ 4 mln województwo, a 33 mln — grający w „Kukuleczkę”

90 czy 49?...

Ostatnio otrzymaliśmy do wglądu bilans zamykający działalność łódzkiej gry Hezbowej „Kukuleczka” w roku 1957. Jest w tym bilansie szereg cyfr, które warto są, by im poświęcić kilka słów.

Nie każdy wie o tym, że „Kukuleczka” przekazała w ub. roku do dyspozycji Rady Narodowej m. Łodzi ponad 12 milionów złotych, a Wojewódzkiej Radzie Narodowej ponad 4 miliony zł. W jaki sposób wydatkowane zostały powyższe pieniądze?

Jak wiadomo, w myśl uchwały Prezydium RN m. Łodzi 6 milionów złotych przeznaczono na uzbrojenie terenów pod budowę osiedla przy ul. Pojezińskiej i Kozietulskiego, następnie 6 i pół miliona na budowę domów mieszkalnych przy Al. 1 Maja i ul. Złobowej na Widzewie, 6 milionów na dom mieszkalny przy ul. Łąkowej, zakup 4 autobusów oraz budowę kilku nowych ulic. Są to wszystkie inwestycje, których ze względu na brak funduszy nie przewiduje plan państwowy.

Do chwili obecnej wydatkowane z zaplanowanych kwot 6 milionów zł na uzbrojenie terenów pod osiedle i blisko 3 miliony na dom przy Al. 1 Maja. Pewne drobne sumy otrzymał poza tym harcerze na zagospodarowanie się i prowadzenie swej działalności. Pozostałe inwestycje są w stadium organizacji.

Jak wynika z tych cyfr, miasto osiąga niewątpliwie korzyści z istnienia w Łodzi „Kukuleczki”. Dodatkowy zastrzyk dla gospodarki komunalnej w wysokości kilkudziesięciu milionów zł jest nabytkiem nie do pogardzenia. Wydaje się więc rzeczą słuszną, aby gra liczbowa mogła nadal rozwijać się, dając z jednej strony jej uczestnikom możliwość wygranych, z drugiej zaś wzbogacając fundusz społeczny.

Na zakończenie jeszcze jedna wiadomość grających. W 1957 r. „Kukuleczka” wypłaciła na nagrody ponad 33 miliony zł. Rzecz więc obecnie w tym, aby w bieżącym roku jak najwięcej grających do wyboru którejś z gier, Uczestniczy on w ta-

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłecyńskie 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Pryw. Pomoc Lek. 333-33
555-55

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 15.30 „Wizyta starszej pani” (przedstawienie zamknięte), g. 19 „Kram z pieskami”

JARACZA (Jaracza 27) g. 15.30 „Przygoda Horenika” g. 19 „Złota wieża” (dozw. od lat 16)

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15.30 „Miechak w opalach” g. 19 „Huzarzy”

MŁODEGO WIDZA (Młodzieży 4a) g. 20 Teatr Obraczowa

TEATR 7.15 (Traugut 1) g. 19.15 „Liliom”

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 15.30 „Chciała dusza do rajów” g. 19.15 „Bał w Savoyu”

„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Pinokio”

„ARLEKIN” (Wólczańska 5) g. 17 „O krasno ludkach i sierotce Marysi”

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (sala Budowlanych, Piotrkowska 232) g. 19.30 „Igraszki trafu i miłości” (gościnnie występ Państwowego Teatru z Gniezna)

SPUBENKI TEATR SĄDEK „FSTRAG” (Zachodnia 56) g. 20 „Krzysztof Kolumb” (gościnnie występ Teatru 38 z Krakowa)

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 — gościnnie koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia z Katowic. Dyrygent Jan Krenz.

MUZA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA

CO? GDZIE? KIEDY?

FICZNE (Plac Wołności nr 14) czynne g. 10-18.

MUZEUM SZTUKI (Wielkocerkwie 36) czynne g. 9-15.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) Film dok. g. 13 i 19.30 „Akcja prof. Han nibala” dozw. od lat 14 g. 13.30, 15.30, 17.30 Wstęp artystów oraz film „O Cangaciro” g. 20

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „O śniadaniu do kolacji” „Miejsce na niebie” „Przygody rycerza Szalawit” g. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

GDYNIA (Tuwima nr 2) Film dok. g. 9 i 22 Program dla najmłodszych: „Magyczny pedzelek” „Śmierć w liście” „Stefek Burzymucha” g. 16, 17, 18 „Droga życia” dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) Film dok. g. 9 i 22 „Czterdziesty pierwszy” dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14 „Spotkanie” dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Kochanek o północy” dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20. Film dok. g. 22

PIONIER (Franciszkańska 31) „Futro nurkowe” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20. Film dok. g. 22

POLONIA (Piotrkowska 87) Film dok. g. 9.30 i 12.15 „08/15” („Kapitule”) III seria dozw. od lat 18 g. 10.15, 13, 15, 17, 19. Występy artystów oraz film „Na plaży” g. 21

POKÓJ (Kazimierza 6) „Pod chmurami” dozw. od lat 14 g. 15.30, 17.30, 19.30. Film dok. g. 21.30

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Lunatyk” dozw. od lat 14 g. 15.30, 17.30, 19.30. Film dok. g. 21.30

ROMA (Rzawska 84) „Dwie godziny” dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Ludzie i kaprale” dozw. od lat 18 g. 17, 19. Film dok. g. 21

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Żelazna maska” dozw. od lat 12 g. 17, 19. Film dok. g. 21

STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Kochanek lady Chatterley” dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

SWIT (Bałucki Rynek) „Ereka” dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20. Film dok. g. 22

TATRY (Sienkiewicza 40) Film dok. g. 15 i 22 „Przemiany” dozw. od lat 16, 18, 20

WISLA (Tuwima nr 1) Film dok. g. 9 i 22 „Dziewczeta z Immenhofu” dozw. od lat 7 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) Film dok. g. 9 i 22 „Pamiętnik mjr Thompsona” dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) Film dok. g. 9 i 22.30 „08/15” („Front”) II seria dozw. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.30

ZACHĘTA (Zięberska 26) Film dok. g. 22 „Miasto nieujarzmione” dozw. od lat 7 g. 10, 12, 14, „Wierny mąż” dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Trzej muzykierowie” dozw. od lat 12 g. 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Syn grabarza Monte Christo” dozw. od lat 12 g. 14, 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „08/15” („Front”) — II seria dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.30, 19.30

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima

34) „Na tropie U-202” dozw. od lat 7 g. 17.30, 19.30

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

PALMIARNIA (Park Zródliska) czynna godz. 10-18.

ZOO — czynne g. 9-18

Dyżury antek

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzawska 147, Wieckowskiego 21, Karolewska 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80.

AS AL. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Pokoźnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łaziewnicka 34-36 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Bałuty — Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie.

Chirurgia: I Klinika Chirurg. ul. Wisury 19

Internia: Szpital im. dr Sonnenberga, Piemiński 30.

Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, Piłono-wa 14.

DYŻURY PORADNI

Pomocy lekarskiej dla dorosłych udzielają: o godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 — dla dzielnic Śródmieście, Piotrkowska 67 — dla dzielnic Polesie, Łaziewnicka 36 — dla dzielnic Bałuty, Piotrkowska 269 — dla dzielnic Ruda, Lecznicza 6 — dla dzielnic Chojny, Żół Piaskowa 13 — dla dzielnic Staromiejskiej, a dla mieszkańców Łódzi Stoki przy ul. Złobczy 18a, w godz. od 19-21.

W ostatnim roku oglądaliśmy w Łodzi szereg wystaw, reprezentujących artystyczne osiągnięcia łódzkich artystów, abstrakcjonistów i innych naszych nowatorów, holdujących przeważnie hasło „sztuka dla sztuki”.

Wystawy te były na pewno interesujące i bardzo dyskusyjne, ale raczej elitarne: to znaczy przemawiające przeważnie do nielicznego tylko odłamu społeczeństwa.

Zgoda inny jest program twórczy artystów, uchodzących do skład grupy „Zachęta”, a składającej się w łódzkiej części z dawnych członków „Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych”. Celem tej grupy, rezygnującej z pionierskich ambicji, było i jest kontynuowanie dobrego, tradycyjnego realizmu w imię wskazań Matejki, Chelmońskiego, czy Wyczółkowskiego.

„Naszim zadaniem jest terzawienie i rozwijanie upodobań do piękna wśród najszerszych mas społeczeństwa w sposób dla niego zrozumiały” — oto ich dewiza, którą wprowadzają w życie w sposób celowy i konsekwentny. A dodajmy szybko, że kierunek, któremu holdują oni, wymaga od artysty przede wszystkim rzetelnej znajomości warsztatu i do bry techniki, bo w żadnym wypadku nie da się tutaj najbliżskotliwszą nawet dialektyką pokryć braków i błędów obrabowania.

Miłośnicy dobrej, realistycznej sztuki z przyjemnością zatrzymają się przed olejami Kazimierza Poczańskiego, Irenej Luczyńskiej — Szymonowskiej, Zygmunta Budarewicz — Havelki, Wacława Palessy, Jara Skotnickiego — oceną artystyczną walory grafiki Bronisława Kopcińskiego i Jerzego Pawłowskiego oraz rzeźby Romulda Zerucha itd. Natomiast pewnego rodzaju nieporozumieniem jest malarstwo reprezentowane przez Stanisława Wójciana.

Z prac plastyków łódzkich (oprócz akwarel Kokietka) znajdujemy interesującą w swoich kolorystycznych zestawieniach akt Tadeusza Romana.

O tym, że wystawa trafiła do swego adresata, świadczy chociażby tylko szczerza wypowiedź, zapisana przez jednego ze zwiedzających w „księdze uwag”.

„WYSTAWA PRAWDZIWEJ SZTUKI, DAJĄCEJ PRZEMIAJAJĄCEJ DO WIDZA SWOIM BEZPOŚREDNIM PIĘKNIEM”.

M. J.

Oszczędzaj energię!

elektryczna!

